

HELENA KUREK-HORDEJUK

ur. 1932; Babin



Miejsce i czas wydarzeń	Babin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Babin, obrzędowość doroczna, kolędowanie bożonarodzeniowe, herody, kolędowanie wielkanocne

Kolędowanie bożonarodzeniowe i wielkanocne

Chodzili [kolędnicy po wsi], i Żyd, i diabeł, i przebierańcy tacy byli, to pamiętam, nosił takie siemię lniane, co to było takie, że ten bił niby, tak wyciągał i nabijali, i to strzelało tak. A ten diabeł z tymi widłami, to baliśmy się, uciekaliśmy, bo tego diabła baliśmy się, ale ładnie ci kolędnicy, jak chodzili – śpiewali, Herody... tak się nazywali. Poprzebierani to byli Herody. [...] To chodzili znów po jajka, kropić święconą wodą, jak już było nawet perfumy, bo to w Wielki Poniedziałek, to znów chodzili z jajkami, i tak:

„Dajcie nam jajek sześć,

to bedom wam się kury nieść.

Jak nie dacie nic,

to bedu się kury po pokrzywach kryć”.

Takie wierszyki. I przychodzili, i dawali, dawano się im jajeczka, pisanki takie.

Data i miejsce nagrania	2013-02-21, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Paulina Litka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"